

Krakowski adwokat Bolesław Rozmarynowicz (1891–1959) – między światopoglądowym oporem a przystosowaniem

Informacje o autorze: dr, historyk, filozof, absolwent studiów z zakresu bezpieczeństwa publicznego, autor artykułów i książek naukowych, prezes Stowarzyszenia Filmowego Trzeci Tor, <https://orcid.org/0000-0001-7211-1955>

Information about the author: PhD, historian, philosopher, public security studies graduate, author of academic books and papers, president of Stowarzyszenie Filmowe Trzeci Tor [Third Track Film Association], <https://orcid.org/0000-0001-7211-1955>

Abstrakt: Artykuł dotyczy krakowskiego adwokata Bolesława Rozmarynowicza (1891–1959), którego życie przypadło na przełomowe momenty w historii Polski, począwszy od nauki w jeszcze zaborczych, ale autonomicznych szkołach galicyjskich, przez aktywne uczestnictwo jako żołnierza w I wojnie światowej w zbrojnym odzyskiwaniu przez Polskę niepodległości, partycypację w życiu społeczno-politycznym Drugiej Rzeczypospolitej, a skończywszy na doświadczeniu totalitaryzmów niemieckiego i sowieckiego. Postać tego przedstawiciela krakowskiej inteligencji symbolizuje doświadczenie pewnego pokolenia, które przeżyło ważne i dramatyczne momenty zarówno w swojej osobistej historii, jak i historii społeczeństwa i narodu. Autor próbuje uchwycić postawę, zachowanie, opinie i światopogląd bohatera. Przedstawia m.in. jego położenie społeczne, ekonomiczne, polityczne na tle funkcjonującego Krakowa w okresie międzywojennym z jego problemami, niedomaganiem i wpływem ogólnokrajowej polityki na politykę samorządową, w której odnajdują się lub nie poszczególne jednostki. W tym kontekście przedstawiono wybory, jakich dokonał Rozmarynowicz. Pokazano zderzenie i wciąganie społeczeństwa oraz poszczególnych jednostek w maszyny państw totalitarnych – tu doświadczenie jego pobytu w więzieniach i w KL Auschwitz, odnajdywanie się w tych niezwykle trudnych przestrzeniach. W końcu też konfrontację światopoglądu chrześcijańskiego i nauczania społecznego Kościoła katolickiego z zastaną i gwałtownie zmieniającą się sytuacją społeczno-polityczną i egzystencjalną.

Kraków Solicitor Bolesław Rozmarynowicz
(1891–1959) between Resistance and
Adaptation – a Life of Ethical Dilemmas

135

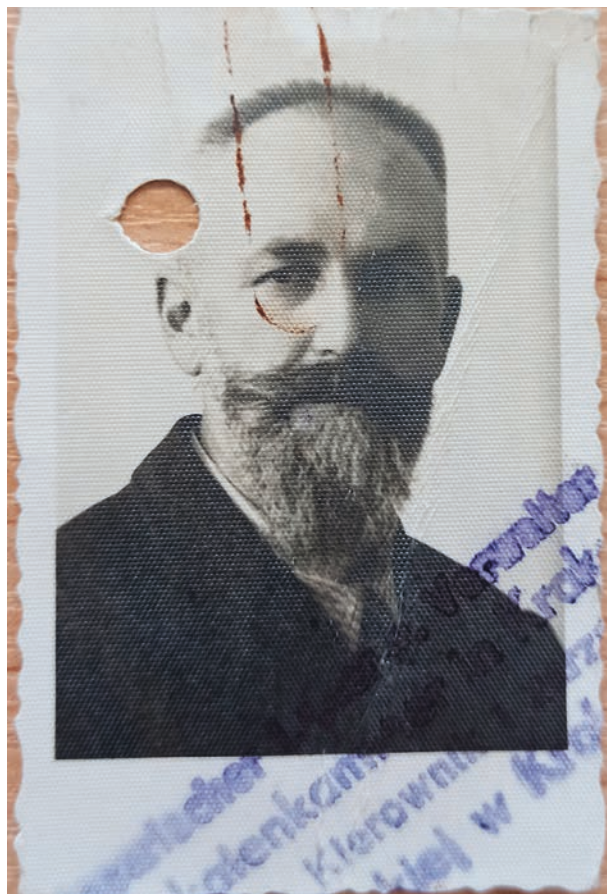
Abstract: The paper discusses the life of a Kraków solicitor Bolesław Rozmarynowicz (1891–1959) spanning over a series of turning points in the history of Poland: from his student years spent at Galician schools that, while still operating under imperialist Austrian rule, retained a great degree of autonomy, to his active participation as a soldier fighting for Poland's independence in World War One, to his involvement in the socio-political life of the Second Polish Republic, and finally, to his experience of both Nazi German and Soviet totalitarianisms. The figure of this representative of the Kraków intelligentsia epitomizes the experience of an entire generation who lived through a number of significant and dramatic moments both in their personal lives, and in the history of their nation and society. The author attempts to capture the protagonist's attitude, conduct, opinions and world-view. This task is tackled by presenting his social, economic and political situation against a backdrop of Kraków in the interwar period, including the city's problems, malfunctions, and the impact of national policy on the policy adopted by the local government which specific individuals would either embrace, or defy. It is within this context that the choices made by Rozmarynowicz are presented here. The author portrays the initial clash, and then the embroilment of society and individual people in the machinery of totalitarian states – specifically focusing on Rozmarynowicz's experience of staying in prisons and being an inmate at the Auschwitz concentration camp, of finding the way to survive in these terribly harsh conditions. Finally, the paper explores the subject of the confrontation of the Christian outlook on life and the social teaching of the Catholic Church with the existing (and rapidly changing) socio-political and existential situation.

Słowa kluczowe: Bolesław Rozmarynowicz, adwokatura, Kraków, Druga Rzeczypospolita, samorząd, polityka, okupacja, totalitaryzm, II wojna światowa, faszyzm, komunizm

Keywords: Bolesław Rozmarynowicz, the legal profession, Kraków, Second Polish Republic, local government, politics, occupation, totalitarianism, World War Two, fascism, communism

Bolesław Rozmarynowicz urodził się we Lwowie w 1891 roku w rodzinie inteligenckiej. Jego ojciec Teofil Rozmarynowicz (1860–1903) był teoretykiem matematycznym zatrudnionym we Lwowskim Towarzystwie Ubezpieczeniowym. Miał brata Mieczysława Rozmarynowicza (1888–1945), nauczyciela w Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie. Rodzina Rozmarynowiczów przeniosła się z Lwowa do Krakowa w 1893 roku, kiedy to Teofil Rozmarynowicz otrzymał posadę w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń Florianka, gdzie pełnił funkcję naczelnika jednego z wydziałów¹. Pod koniec życia Teofil Rozmarynowicz zaczął wydawać miesięcznik „Wiadomości Społeczno-Ekonomiczne”, będąc jednocześnie jego redaktorem odpowiedzialnym. Periodyk ten najprawdopodobniej na skutek jego przedwczesnej śmierci (43 lata) przestał wychodzić – ostatni zachowany numer pochodzi z maja 1903 roku². Matka – Fryderyka z domu Ullmann (1855–1915)³ – była córką muzyka pracującego w Teatrze Skarbowski we Lwowie⁴.

Bolesław Rozmarynowicz uczęszczał w latach 1901–1909 do Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie⁵, gdzie później jego brat Mieczysław był nauczycielem⁶, a jego syn Andrzej uczniem. Już w latach szkolnych był bardzo aktywny nie tylko w gimnazjum, ale też zakładał czytelnie przy różnych szkołach średnich. W latach gimnazjalnych redagował miesięcznik „Znicz”, wydawany przez Organizację Polskiej Młodzieży Szkół Średnich, której był współorganizatorem, w 1908 roku objął funkcję prezesa tej organizacji w Krakowie. Publikował tam również pod pseudonimami Roman Bolechowicz oraz Abiturient⁷. Po zdaniu matury w czerwcu 1909 roku wstąpił na Uniwersytet Jagielloński, gdzie studiował prawo w latach 1909–1913⁸. W 1914 roku uzyskał absolutorium, a w lutym 1918 roku



Bolesław Rozmarynowicz, b.d.; w zasobie Oddziałowego Archiwum IPN w Krakowie, sygn. 07/864, t. 2

tytuł doktora praw⁹. Na Uniwersytecie wstąpił do stowarzyszenia Straż Polska.

Stowarzyszenie to, jak kilka mu podobnych, np. Organizacja Obrony Kresów Zachodnich, założyła Liga Narodowa, będąca ośrodkiem ruchu narodowo-demokratycznego. Łączyła różne środowiska, dla których wspólnym mianownikiem

¹ Na temat tej instytucji zob. Doerman Antoni *Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie 1861–1911. Księga pamiątkowa półwiekowej działalności*. Kraków 1911.

² Teofil Rozmarynowicz (1 stycznia 1860–14 sierpnia 1903) był autorem: *Matematyczne podstawy ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy w zastosowaniu do urzędzenia kas emerytalnych*. Warszawa 1886 oraz *Zasady gospodarowania społecznego na tle pojęć z dziedziny statystyki matematycznej*. Kraków 1894.

³ W biogramie Bolesława Rozmarynowicza podano, że Fryderyka miała na nazwisko Ullmanek; zob. *Słownik biograficzny adwokatów polskich*: Rozmarynowicz Bolesław. Hasło oprac. Marek Gałęzowski. T. 3. A–Ż (zmarli w latach 1945–2010). Red. tomu Adam Redzik. Warszawa 2018, s. 445. Jednakże odpis świadectwa chrztu Rozmarynowicza sporządzony w języku łacińskim wskazuje na nazwisko Ullmann; zob. Centralne Archiwum Wojskowe (dalej cyt. CAW), sygn. AP 3494, Rozmarynowicz Bolesław, Testimonium baptismi, s. nlb.

⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie (dalej cyt. AIPN Kr), sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Protokół

przesłuchania podejrzanego, Kraków, 27 kwietnia 1950 r., k. 75–79; CAW, sygn. AP 3494, Rozmarynowicz Bolesław, Kwestionariusz ewidencyjny, s. nlb.

⁵ CAW, sygn. AP 3494, Rozmarynowicz Bolesław, Zaświadczenie, 28 maja 1919 r., s. nlb.

⁶ Mieczysław Rozmarynowicz (1 stycznia 1889–12 marca 1945) ukończył Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie w 1906 r. O jego pracy w tym gimnazjum zob. Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. ANK), sygn. 29/1342/556.

⁷ Rozmarynowicz Bolesław: Przed pół wiekiem... W: *Księga Pamiątkowa III Gimnazjum obecnie II Liceum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie 1883–1958*. Kraków 1958, s. 220.

⁸ *Polski słownik biograficzny* (dalej cyt. PSB): Rozmarynowicz Bolesław. Hasło oprac. Henryk Korczyk. T. 32. Wrocław 1989–1991, s. 397–399; *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*: Rozmarynowicz Bolesław. Hasło oprac. Andrzej Kuler. T. 2. Kraków 1997, s. 120.

⁹ *Słownik biograficzny adwokatów...*, s. 445.



Tableau klasy, Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie, 1909, autor fotografii nieznan; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs17012/IX. Szósty w drugim rzędzie od góry, z lewej strony Bolesław Rozmarynowicz

była chęć kształtowania nowoczesnego narodu polskiego oraz krzewienie idei demokratycznych. Liga posiadała znaczne wpływy w krakowskim gnieździe Sokoła, który w 1904 roku stanowił główne źródło kadr dla Ligi. W radzie nadzorczej Straży Polskiej zasiadały znane osoby, jak np. Franciszek Bujak i Wacław Tokarz. Do Ligi przyjmowano przedstawicieli również innych kierunków politycznych: narodowych demokratów, ludowców i chadeków, do tych ostatnich można zaliczyć Bolesława Rozmarynowicza. Trzeba jednak zaznaczyć, że przynależność wymienionych do Ligi była przejściowa. Trwała bowiem do czasu ujawnienia różnic programowych i braku akceptacji idei nacjonalistycznej¹⁰.

Najprawdopodobniej Rozmarynowicz był głównym inicjatorem powstania Koła Akademickiego Straży Polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Koło istniało od 1 maja 1910 roku, czyli od pierwszego roku studiów Bolesława, który został jego przewodniczącym. Działo bardzo prężnie, o czym informował periodyk stowarzyszenia – „Straż Polska”. Koło pod kierownictwem Rozmarynowicza realizowało program całego stowarzyszenia na niwie akademickiej. Propagowano polski przemysł, organizowano zwiedzanie polskich fabryk, przygotowywano odczyty i spotkania. Zorganizowano akcję „Poznaj Polskę”, w ramach której zwiedzano i poznawano różne zakątki kraju. Pisano m.in.: „Wartość ta tkwi nie tylko w tym, że młodzież pozna swój kraj ojczysty, jaki on jest w rzeczywistości – geograficznie,

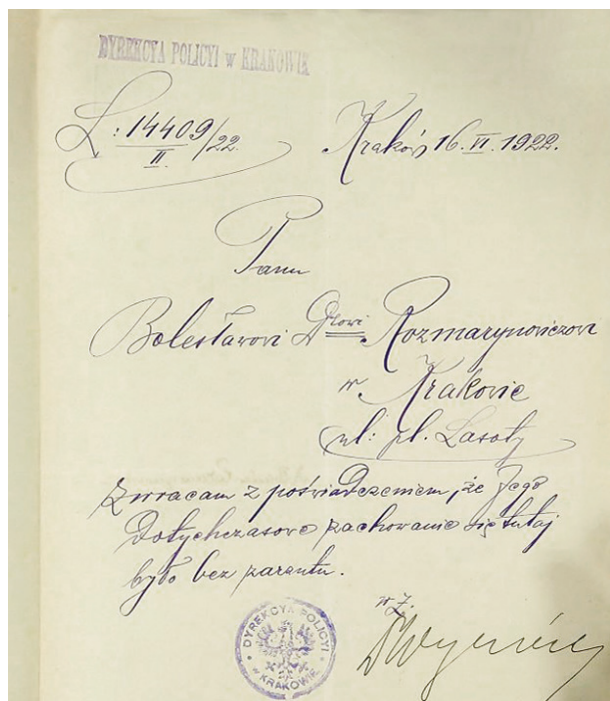
ale daleko większa korzyść będzie z zapoznania się z przyrodą kraju, przemysłem, który w ten sposób poznać będzie mogła doskonale, ale ze stosunkami etnograficznymi naszego kraju”¹¹. Zachęcano, aby Polacy lokowali swój kapitał w polskich instytucjach finansowych. Rozmarynowicz pisał: „Samodzielność gospodarcza będzie nam naszą ostoją, będzie fundamentem, na którym w przyszłości zbudujemy samodzielność polityczną”¹². Nie stroniono również od rozrywki przez urządzenie zabaw tanecznych. 25 września 1911 roku otworzono na Uniwersytecie sklep z przybarami piśmienniczymi, natomiast w siedzibie stowarzyszenia przy ulicy Floriańskiej 1 – sklep z towarami różnymi. Ten drugi otwarto przy pomocy osób prywatnych oraz Koła Pań Straży Polskiej¹³. Poza tym próbowano prowadzić bojkot towarów pruskich, co jednak nie wychodziło zbyt dobrze. Koło Akademickie w marcu 1911 roku liczyło już około 160 osób. Zapewne dzięki swemu zaangażowaniu i aktyw-

¹⁰ Wątor Adam: *Liga Narodowa w Galicji – Małopolsce i jej działacze*. Toruń 2020, s. 86–95.

¹¹ *Poznaj Polskę*. „Straż Polska” 1911, nr 37, s. 6.

¹² Rozmarynowicz Bolesław: *O działalności banków w Galicji*. „Straż Narodowa” 1912 (sierpień).

¹³ Idem: *Sklep Akademickiego Koła „Straży Polskiej”*. „Straż Polska” 1911, nr 42, s. 4.



Świadectwo moralności wystawione przez policję Bolesławowi Rozmarynowiczowi, Kraków, 1922; w zasobie ANK, sygn. 29/1989/15601

ności Rozmarynowicz został członkiem Zarządu Głównego Straży Polskiej¹⁴.

W czasie studiów pracował dorywczo jako pisarz w Urzędzie Skarbowym oraz u dawnego pracodawcy ojca we Floriancu. Najprawdopodobniej zajęcia te wykonywał z konieczności – jego ojciec zmarł w 1903 roku, gdy Bolesław uczęszczał do gimnazjum, stąd sytuacja materialna rodziny nie mogła być dobra. Niepełne studia prawnicze ukończył w roku akademickim 1913/1914. Do pełnego ich ukończenia brakowało mu zdania jednego egzaminu, który

zaliczał już w czasie trwania wielkiej wojny w momencie przebywania na urlopie z wojska¹⁵.

2 sierpnia 1914 roku został powołany do armii austriackiej, gdzie służył m.in. w 56 pułku piechoty, a we wrześniu 1916 roku wysłano go na front włoski wraz z 57 pułkiem piechoty, gdzie uczestniczył w walkach, za które został odznaczony. Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości został wcielony do Armii Polskiej do prokuratury wojskowej w Krakowie. Nie służył tam długo, bo już w grudniu 1918 roku zwolniono go ze służby. Ponownie powołano w maju 1920 roku, zapewne w związku z ofensywą bolszewicką; służył w korpusie sądowym. W sierpniu 1920 roku jako niezdolny do służby frontowej został skierowany do dyspozycji Dowództwa Okręgu Generalnego Kraków, a następnie przydzielony do batalionu zapasowego 4 Pułku Strzelców Podhalańskich. W 1922 roku został ostatecznie przeniesiony do rezerwy w stopniu kapitana¹⁶. W międzyczasie kiedy nie służył w wojsku, to pracował w administracji w sektorze rolnym. Jego celem było otworzenie własnej kancelarii prawnej. By to osiągnąć, pracował jako praktykant adwokacki w Nowym Sączu u Józefa Ładygowskiego, a następnie u dr. Tadeusza Zakrzewskiego w Krakowie przy ulicy Wiślniej 3. Praktykę prawniczą odbywał również w sądzie krakowskim na przełomie lat 1918 i 1919 oraz w 1922 roku¹⁷.

Własną praktykę adwokacką otworzył w 1923 roku. Początkowo mieściła się ona w Podgórzu, dzielnicy Krakowa, na placu Lasoty, a następnie przy ulicy Wiślniej (objęta po zmarłym adwokacie Tadeuszu Zakrzewskim). Po kilku latach przeniósł się ponownie, tym razem na ulicę Grodzką, gdzie prowadził kancelarię aż do listopada 1939 roku¹⁸. Rok 1923 oznaczał dla Bolesława podwójne szczęście: pracę we własnej kancelarii i narodziny syna Andrzeja ze związku małżeńskiego z Zofią Kowenicką, córką lekarza z Tarnopola, z którą wziął ślub w 1919 roku.

Okolo 1925 roku zaangażował się w politykę, zostając członkiem Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy (chadecji), od 1925 roku działającego pod nazwą Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, propagującego program nauczania społecznego papieża Leona XIII oraz program antykomunistyczny, ale też antysocjalistyczny. Piastował funkcję prezesa koła krakowskiego tejże partii. Organem prasowym Stronnictwa w Małopolsce – faktycznie od 1920 roku, a formalnie od 1923 roku – był „Głos Narodu”, wykupiony przez grono udziałowców na czele z przemysłowcem Stanisławem Burtanem, posłem Wojciechem Korfantym oraz księdzem Karolem Niklem. Czasopismem od marca 1921 roku kierował Jan Matyasik, jego zastępcą był ks. dr Jan Piwowarczyk¹⁹. Po maju 1926 roku miało charakter opozycyjny wobec rządów sanacyjnych²⁰. Chadecja wydawała w latach 1924–1928 w Krakowie również „Głos Mieszczański”, tygodnik do spraw rękodzieła, drobnego przemysłu, handlu i mieszczaństwa. Wychodził on pod redakcją dr. Józefa Warchałowskiego²¹.

Przez pewien okres Rozmarynowicz należał do grona współpracowników Wojciecha Korfanteo, jednego z przywódców polskiej chadecji. Świadczy o tym fakt, że w styczniu 1931 roku wszedł obok niego w skład specjalnej komisji

¹⁴ Sprawozdanie z działalności Akademickiego Koła „Straży Polskiej”. „Straż Polska” 1911, nr 35, s. 10.

¹⁵ AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego, Kraków, 27 kwietnia 1950 r., k. 75–79.

¹⁶ CAW, sygn. AP 3494, Rozmarynowicz Bolesław, Kwestionariusz ewidencyjny, s. nlb.

¹⁷ ANK, sygn. 29/1989/15601, dr Bolesław Rozmarynowicz, k. 33–34.

¹⁸ AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego, Kraków, 21 października 1950 r., k. 50–59.

¹⁹ Lechicki Czesław: *Pierwsze dwudziestolecie krakowskiego „Głosu Narodu”*. „Studia Historyczne” 1969, t. 12, z. 4, s. 352–353; idem: *Krakowski „Głos Narodu” w latach 1914–1939*. Kraków 1973; idem: *Chrześcijańska Demokracja w Krakowie (1897–1937)*. „Studia Historyczne” 1974, t. 17, nr 4, s. 595–597; Banaś Ewa: *Dzienniki katolickie w Polsce do 1939 r.* „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1986, t. 25, nr 1, s. 55.

²⁰ Więcej o „Głosie Narodu”: Brzoza Czesław: *Polityczna prasa krakowska 1918–1939*. Kraków 1990; idem: *Krakowska prasa katolicka w okresie międzywojennym*. „Studia Historyczne” 2004, t. 2, s. 187–209.

²¹ Lechicki Czesław: *Chrześcijańska Demokracja...*, s. 597.

partyjnej, która miała zająć się reorganizacją Stronnictwa²². Rozmarynowicz jeszcze w 1932 roku wydawał się daleki od myśli o współpracy z obozem sanacyjnym. Publicznie mówił: „W Polsce jest jeden Dziadek, jeden Dziadorz i 31 (milionów) dziadów”²³. Była to zdecydowana i ostra krytyka rządów piłsudczykowskich w kraju. Nie ma bowiem wątpliwości, że owym Dziadkiem był marszałek Piłsudski. Z nielicznych materiałów źródłowych z okresu międzywojnia dotyczących Rozmarynowicza dowiadujemy się, że był zwolennikiem rozwoju spółdzielczości, która jego zdaniem mogła być remedium na panujące bezrobocie. Z dystansem odnosił się natomiast do korporacjonizmu²⁴.

Jesienią 1933 roku minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki zaprosił do Warszawy na rozmowy polityczne wspomnianego wcześniej wydawcę „Głosu Narodu” Stanisława Burtana. Minister zaproponował mu przyjęcie roli pośrednika pomiędzy Korfantym a rządem, „zapewniając, iż rząd nie ma nic przeciwko stronnictwu opozycyjnemu, byle ono posługiwało się uczciwymi środkami”²⁵. Namówił go do porozumienia z obozem rządowym na niwie krakowskiej na czas mających się niebawem odbyć wyborów samorządowych. Były to pierwsze wybory samorządowe po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Pomimo wyraźnego zakazu władz naczelnych Chrześcijańskiej Demokracji zawierania sojuszy z ugrupowaniami z list rządowych Zarząd Okręgowy Stronnictwa w Krakowie na czele z Rozmarynowiczem, wówczas syndykiem „Głosu Narodu”, złamał dyscyplinę i zawarł porozumienie z Bezpartyjnym Blokiem Pracy Gospodarczej, którym kierował urzędujący prezydent miasta Krakowa Mieczysław Kaplicki. Fakt ten opublikowano w „Głosie Narodu”²⁶.

W Krakowie doszło do rozłamu w ChD, część działaczy związała się z obozem rządowym, inna zaś ze Stronnictwem Narodowym. „Głos Narodu” znalazł się w grupie zwolenników współpracy gospodarczej z BBWR. Zarząd Główny ChD zawiesił krakowski Zarząd Okręgowy, a jego agendy objęła Rada Wojewódzka²⁷. W ten sposób dr Rozmarynowicz znalazł się w politycznym obozie władzy. Korfanty wykluczył go z ChD, a pozostali członkowie Zarządu

Okręgowego w Krakowie zostali skreśleni z listy członków Stronnictwa²⁸.

Ogłoszenie tzw. ustawy scaleniowej pozwoliło zorganizować pierwsze po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wybory samorządowe, które odbyły się 10 grudnia 1933 roku. W Krakowie były to pierwsze wybory miejskie od 1914 roku²⁹. Wygrał je Bezpartyjny Blok Pracy Gospodarczej (lista nr 1), należący do obozu władzy, zdobywając w sumie 38 mandatów i tym samym uzyskując bezwzględną większość w Radzie Miejskiej. Wśród nich był również Rozmarynowicz, a obok niego pozostałych trzech secesjonistów³⁰. Utworzyli oni w Radzie osobny klub. Ostatecznie do formalnego rozłamu w ChD doszło w styczniu 1934 roku. Powstało Zjednoczenie Chrześcijańsko-Społeczne, któremu prezesował (stał na czele Rady Naczelnej) Stanisław Burtan, członkiem tegoż Zjednoczenia został również Rozmarynowicz, który objął stanowisko prezesa Zarządu Wojewódzkiego w Krakowie³¹.

Z bycia radnym miejskim wynikały też korzyści bezpośrednie. Rozmarynowicz został bowiem członkiem rady nadzorczej Krakowskiej Spółki Tramwajowej. Po powstaniu Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN) kierujący tą organizacją płk Adam Koc wyznaczył go na członka zarządu sektora miejskiego OZN w Krakowie. Obok niego do zarządu weszli m.in. dr Konstanty Grzybowski, Władysław Belina-Prażmowski, Stanisław Burtan. Rozmarynowicz na zebraniu inauguracyjnym OZN w Teatrze Starym w Krakowie 17 czerwca 1937 roku, w obecności prezydenta Warszawy i jednocześnie przewodniczącego sektora miejskiego OZN stolicy Stefana Starzyńskiego, złożył publiczną deklarację wstąpienia do tej w zamyśle masowej organizacji, mającej za zadanie skupić jak najszerze kręgi społeczne wokół obozu władzy³². Owa deklaracja była zawarta w broszurze *Garść moich myśli*³³. W wygłoszonej mowie w imieniu swoim i swoich przyjaciół politycznych z ruchu chrześcijańsko-społecznego zachęcał, by wstępować do OZN na zasadach kontynuacji reprezentowanego przez nich programu społecznego opartego na społecznej nauce Kościoła katolickiego przedstawionej w encyklikach papieskich. Wstąpienie

²² Krzywobłocka Bożena: *Chadecja 1918–1937*. Warszawa 1974, s. 224.

²³ ANK, sygn. 29/218/748, Starostwo Grodzkie Krakowskie, k. 430.

²⁴ Loc. cit.

²⁵ Lechicki Czesław: *Chrześcijańska Demokracja...*, s. 603.

²⁶ Loc. cit.

²⁷ Krzywobłocka Bożena: *Chadecja...*, s. 304.

²⁸ *Ibidem*, s. 305; Kozik Zenobiusz: *Jednolity front KPP i PPS w Krakowskim 1933–1937*. Kraków 1971 s. 34.

²⁹ Kozińska-Witt Hanna: *Prymat ducha czy wielki przemysł? Koncepcje rozwojowe Krakowa do roku 1933*. „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. T. 17. Studia Historica” 2003, Vol. 2, s. 170; Kozik Zenobiusz: *Jednolity front...*, s. 40.

³⁰ 10 grudnia 1933 r. wybory samorządowe odbyły się w województwach krakowskim, lwowskim, stanisławowskim oraz tarnopolskim. W Krakowie ponadto Żydowski Blok Pracy Gospodarczej (lista nr 2) oraz Socjalistyczna Lista Robotnicza (PPS i Bund;

lista nr 4) uzyskały po 12 mandatów, Polski Blok Obrony Chrześcijańskiego Krakowa (Narodowa Demokracja i Chadecja; lista nr 3) – dwa mandaty; zob. *Zwycięstwo Bezpartyjnego Bloku w Krakowie*. „Czas” 1933, z 11 grudnia, s. 1 (wyd. specjalne); *Cała Małopolska poszła ławą za BB*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1933, nr 344, z 12 grudnia, s. 3.

³¹ Lechicki Czesław: *Chrześcijańska Demokracja...*, s. 604; AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego, Kraków, 21 października 1950 r., k. 50–59; ANK, sygn. 29/218/748, Starostwo Grodzkie w Krakowie, Pismo do Wojewody, k. 381.

³² *OZN powstał w Krakowie*. „Czas” 1937, nr 165, z 18 czerwca, s. 8. Szerzej o ONZ np. w: Majchrowski Jacek: *Silni – zwarci – gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*. Warszawa 1985.

³³ Krzywobłocka Bożena: *Chadecja...*, s. 441; AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego, Kraków, 21 października 1950 r., k. 50–59.

do OZN uzasadniał m.in. koniecznością skoncentrowania wszystkich sił, aby móc odeprzeć potężnych wrogów Polski napierających na jej granice. Mówił: „To też dążyć chcemy w tym właśnie duchu do takich reform społecznych i politycznych, które by ukróćając swawolę, zapewniły obywatelom pełnię praw wypływających z ustawy konstytucyjnej przy należyтым zagwarantowaniu Narodowi polskiemu jego naczelnego i panującego stanowiska”³⁴. Do najpilniejszych i najważniejszych spraw do rozwiązania zaliczył „zagadnienia bezrobocia świata pracy i sprawę żydowską”³⁵. Jak się wydaje również i w tej kolejności hierarchizował ich ważność. Zwracał szczególną uwagę na sprawę bezrobocia na wsi, jej przeludnienia. Wysiłki państwa w tej kwestii uważał za niewystarczające, polegające jedynie na uruchamianiu robót publicznych, co jednak było tylko rozwiązaniem doraźnym, a nie systemowym. Proponował rozwiązania sprowadzające się do trzech rzeczy: uwłaszczenia obywateli, zdecydowanie większej niż to miało miejsce parcelacji gruntów oraz kolonizacji wschodnich terenów Polski, co wiązało się w jego myśli z urbanizacją i uprzemysłowieniem³⁶. W kwestii samorządowej zwracał szczególną uwagę na ogromny brak w Krakowie szkół powszechnych. Podawał statystyki, z których wynikało, że w niektórych szkołach klasy są ogromne, ich liczebność sięgała 89 osób. Nie dotyczyło to oczywiście szkolnictwa prywatnego. Nie wierzył oficjalnym statystykom, według których w Krakowie obowiązku szkolnego nie realizowało jedynie kilkudziesięcioro dzieci (55). Mówił: „Patrząc na codzienne zjawisko – dzieci kręcące się po mieście od wczesnego rana do późnej nocy, czy to żebrzące wprost, czy trudniące się jakimś drobnym handlem, który po największej części jest tylko zamaskowaniem uprawianej żebraniny, sprzedające pisma, z którymi dostają się do najrozmaitszych lokali i w różne środowiska, dzieci, którym tego absolutnie za złe brać nie można, bo czynią to z nędzy, która każe im szukać jakichkolwiek źródeł ratunku i pomocy, w momencie, gdy ta pomoc czy opieka ze strony społeczeństwa, która zdawałaby się być naturalnym obowiązkiem, zawodzi. (...) Niestety dzieci mające niewątpliwie prawo domagania się, aby im umożliwiono czerpanie nauki w szkole, mają w tym kierunku drzwi zamknięte, natomiast pozostają im zawsze jedne drzwi otwarte – drzwi więzienia”³⁷. Rozmarynowicz, człowiek zamożny, nie pozo-

stawał głuchy i ślepy na rzucającą się w oczy krakowską biedę. Podawał możliwości wyjścia z tej trudnej sytuacji, wskazywał konkretnie, co miasto w ramach swoich możliwości finansowych powinno zrobić. W kontekście szkolnictwa był zdecydowanym przeciwnikiem szkół koedukacyjnych³⁸.

Ciekawym epizodem z jego praktyki adwokackiej był moment, kiedy to w 1937 roku występował przeciwko innemu adwokatowi pochodzenia żydowskiego Wilhelmowi Immerglückowi. Ten ostatni przeżył wojnę i krótko w latach 1944–1945 był radcą prawnym w stopniu kapitana w Urzędzie Bezpieczeństwa³⁹.

Sytuacja ekonomiczna rodziny Rozmarynowiczów musiała być na tyle dobra, że jeszcze przed politycznym przejściem do obozu rządowego Bolesław wraz z małżonką Zofią w 1931 roku zakupili zadłużony na 70 tysięcy dolarów folwark w Pleszowie pod Krakowem, liczący około 160 ha. Formalnie nieruchomości należała do Zofii. Aby spłacić wierzycieli, folwark rozparcelowano i częściowo sprzedano tak, że dla Rozmarynowiczów pozostało 47 ha. Dodatkowo już w czasie trwania wojny (1943) z pozostałej części majątku Niemcy wydzielili 10 ha Zbigniewowi Szubie (dzierżawca gospodarstwa rolnego Murzynów z Pleszowa). Na majątek Rozmarynowiczów w Pleszowie składało się m.in. gospodarstwo rolne, hodowla świń oraz ogród warzywny. W sezonie pracowało na nim kilkunastu miejscowych pracowników. Po II wojnie światowej majątek ten nieprawnie znacionalizowano, pomimo że nie podlegał pod ustawę o reformie rolnej, która mówiła o parcelacji działek, ale tylko powyżej 50 ha⁴⁰.

Rozmarynowicz sporadycznie pisywał do chadeckich periodyków: „Głosu Narodu” i „Głosu Mieszczańskiego”. W związku z tym był członkiem Związku Dziennikarzy Polskich. Był też aktywnym członkiem Polskiego Związku Zachodniego (prezes koła krakowskiego), zajmował się m.in. budową Domu Śląskiego w Krakowie przeznaczonego dla młodzieży pochodzącej ze Śląska, a chcącej uczyć się w Krakowie. Za tę działalność został w 1939 roku odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Angażował się również na polu sztuk pięknych, uczestnicząc w pracach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, które kontynuował również po II wojnie światowej⁴¹. Jako adwokat współpracował z chrześcijańskimi związkami zawodowymi, prowadząc

³⁴ Rozmarynowicz Bolesław: *Garść moich myśli*. b.m.w., b.d., s. 4 (broszura). Deklaracja złożona na zebraniu obywatelskim 17 czerwca 1937 r. w sali Teatru Starego w Krakowie z okazji uroczystego założenia tutejszej organizacji Obozu Zjednoczenia Narodowego.

³⁵ *Loc. cit.*

³⁶ Idem: „Wydźmy z dna bezrobocia”. *Zagadnienie bezrobocia*. „Walka Pracy” 1938, nr 13. Artykuł ten, zamieszczony w czasopiśmie Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Krakowie, stanowi wyjątek z odczytu „Budujmy miasta”, jaki z inicjatywy Krakowskiego Towarzystwa Technicznego Chreśc. Społ. Instytutu Oświatowego, Związku Budowniczych. Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich, Zrzeszenia Katol. Pracodawców i Chreśc. Związków Zawod. odbył się 11 grudnia 1936 r. w sali Towarzystwa Technicznego w Krakowie. *Garść...*, s. 6–9.

³⁷ Idem: Przemówienie w czasie dyskusji budżetowej na posiedzeniu Rady m. Krakowa dnia 17 marca 1937 roku o zagadnieniach szkolnictwa. W: *Garść...*, s. 14.

³⁸ Ibidem, s. 10–16.

³⁹ Wilhelm Immerglück w 1937 r. bronił przed sądem Gustawa Beckmana, który został skazany za obrazę polskości. AIPN, GK, sygn. 196/83, Proces Rudolfa Hössa, Protokół przesłuchania Oskara Tadeusza Stuhra, 18 czerwca 1945 r., s. 112–192.

⁴⁰ Archiwum rodzinne Michała Rozmarynowicza, Memoriał w sprawie gospodarstwa rolnego w Pleszowie, gmina Mogiła. b.m., b.d.; AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Protokół z przesłuchania podejrzanego, Kraków, 27 października 1950 r., k. 80–86.

⁴¹ Korespondencja z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. W zbiorach autora.

sprawy np. dozorców domowych czy też tramwajarzy. Tych pierwszych najczęściej reprezentował w sporach z właścicielami kamienic – do typowych spraw w tym zakresie należały postępowania o bezprawne zwolnienia z pracy. Był radcą prawnym m.in. Fabryki Porcelany i Wyrobów Ceramicznych Ćmielów Spółka Akcyjna oraz syndykiem „Głosu Narodu”⁴². Należał do Związku Adwokatów Polskich.

W drugiej połowie lat trzydziestych w krakowskiej Izbie Adwokackiej wybuchł spór na tle narodowościowo-religijnym co do obsadzania stanowisk w tutejszej Izbie, czego powodem miała być duża liczba adwokatów Żydów. Spór zakłócił stosunki między prawnikami żydowskimi a chrześcijańskimi, które przez wiele lat układały się bardzo dobrze⁴³. Na polu adwokatury zaczęły obowiązywać przepisy antyżydowskie⁴⁴. Nie wiemy, jak zachowywał się Rozmarynowicz w tym kontekście. W źródłach sprawa ta pojawiła się dopiero przy okazji przesłuchiwania go przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, kiedy to podejrzewano go o antysemityzm na podstawie posiadanych przez niego książek. Dopytywano również o sprawy polsko-żydowskie w środowisku Związku Adwokatów Polskich, z którego Rozmarynowicz miał wystąpić (jako protest przeciwko działaniom antyżydowskim), a następnie tuż przed wybuchem wojny ponownie zostać jego członkiem. W swoich dość niejasnych wyjaśnieniach stwierdzał, że konflikt ten wynikał z tego, że większość krakowskich adwokatów była Żydami. Mniejszość polska, chcąc zabezpieczyć swoje interesy, wprowadziła ograniczenia dla adwokatów Żydów na niwie Związku⁴⁵. W 1937 roku o sprawie żydowskiej pisał następująco. „Z obu powyższymi kwestiami łączy się ściśle sprawa żydowska, która w ostatnich latach w Polsce weszła w stadium wrzenia i zniewoliła tak Rząd jak i Naród polski do podjęcia poważnych kroków w kierunku szukania dróg i sposobów jej właściwego rozwiązania. Jesteśmy świadkami rewizji dotychczasowych pojęć i poglądów, narzuconych nam w znacznie mierze przez zaborców. Żydzi stwarzając własne państwo muszą liczyć się z tym, że równocześnie przez uzyskanie własnej państwowości, podważają dotychczasowe uprawnienia wynikające z przysługującego im obecnie obywatelstwa”⁴⁶.

Krakowska rodzina Rozmarynowiczów była aktywna społecznie, katolicka i zamożna. Taką zastał ją wybuch II wojny światowej. W tamtej chwili jego syn Andrzej miał 16 lat, a córka Teresa 11. Bolesław Rozmarynowicz



Ulica Kanonicza w Krakowie, przy której pod numerem 11 mieszkała rodzina Rozmarynowiczów; rysunek Franciszka Mączyńskiego, 1905; w zbiorach MK, nr inw. MHK-1430/VIII

jako jedna z znamienitszych osób w Krakowie szybko został tzw. zakładnikiem niemieckich władz okupacyjnych. W dniu 10 (1) listopada 1939 roku⁴⁷ został zatrzymany przez Gestapo we własnym mieszkaniu przy Kanoniczej 11 (w czasie okupacji niemieckiej Bonerstrasse). Razem z nim zatrzymano również innego prawnika, Oskara Stuhra, który w swoich zeznaniach opisywał okoliczności zdarzenia i ich dalszy wspólny los w więzieniach oraz obozie koncentracyjnym w Auschwitz.

Wykorzystując chwilową nieuwagę gestapowców, Rozmarynowiczowi udało się przekazać rodzinie informację o swoim aresztowaniu. Obu prawników zawieziono do więzienia przy ulicy Montelupich. Na więziennym dziedzińcu zastali już wiele zatrzymanych osób, m.in. tak znane krakowskie postaci, jak dr Stanisław Rymar⁴⁸, Henryk

⁴² PSB: Rozmarynowicz Bolesław...

⁴³ Według „Analizy sytuacji politycznej w środowisku adwokackim na terenie miasta Krakowa i województwa krakowskiego”, którą odnajdujemy w sprawie operacyjnej o kryptonimie „Palestra”, w latach 1931–1939 na terenie Krakowa pracowało w sumie około 600 adwokatów. Wśród nich było 480 Żydów i 120 Polaków. AIPN Kr, sygn. 0113/1, Sprawa obiektowa „Palestra”, t. 4, s. 134. Informacje te potwierdza *Mały rocznik statystyczny* (Warszawa 1939), który podaje liczbę 581 adwokatów i 378 aplikantów, z tego ponad dwie trzecie stanowili żydowscy adwokaci. Zob. Heksel Bartosz: *Żydowscy adwokaci w przedwojennym Krakowie*. Kraków 2022, s. 105–106.

⁴⁴ Kotliński Tomasz J.: *Historia Krakowskiej Izby Adwokackiej (1862–1939)*. Sopot 2017, s. 82–87.

⁴⁵ AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego, Kraków, 27 października 1950 r., k. 80–86.

⁴⁶ Rozmarynowicz Bolesław: Deklaracja złożona na zebraniu obywatelskim w dniu 17 czerwca 1937 r., w sali Starego Teatru w Krakowie z okazji uroczystego założenia tutejszej organizacji Obozu Zjednoczenia Narodowego. W: *Garść...*, s. 5.

⁴⁷ Bolesław Rozmarynowicz podawał w grudniu 1946 r., że jego zatrzymanie przez Gestapo miało miejsce 1 listopada 1939 r., natomiast Oskar Stuhr w swoich zeznaniach z czerwca 1945 r. mówił o 10 listopada 1939 r. Ta druga data jest najprawdopodobniej właściwa.

⁴⁸ Stanisław Rymar (1886–1965), polityk, działacz Narodowej Demokracji, poseł na Sejm II RP, historyk, publicysta.



Kamienica przy ul. Kanoniczej 11, fot. Henryk Hermanowicz, lata sześćdziesiąte XX w.; w zbiorach MK, nr inw. MHK-1224/N-2

Mianowski⁴⁹ oraz wielu księży z Towarzystwa Jezusowego. Byli świadkami katowania jednego z zatrzymanych – był nim Józef Immerglück (przedwojenny właściciel kabaretu w Katowicach, zamordowany w 1944 roku). Zastraszonych

umieszczono w celi nr 45, którą stanowiła więzienna kaplica⁵⁰. W celi tej oprócz dwóch wymienionych wyżej przebywało też wielu zatrzymanych poprzedniego dnia profesorów gimnazjalnych. Stuhr wspominał, że Rozmarynowicz upominał go w celi, żeby ten tak mocno nie chrapał, ponieważ nie pozwalało to innym wypocząć⁵¹. Stuhr i Rozmarynowicz jako koledzy po fachu zabijali czas, dyskutując na różnorakie tematy prawnicze. Inni z kolei, jak Eugeniusz Drozdziowski i Franciszek Bielak, wykładali pozostałym literaturę polską oraz niemiecką. Ks. Józef Magier poruszał tematy teologiczne. Tak wyglądało życie w inteligenckiej niemieckiej celi więziennej na początku II wojny światowej. Po 45 dniach przebywania na Montelupich 23 grudnia 1939 roku Rozmarynowicza wraz z innymi przetransportowano do obozu koncentracyjnego w Nowym Wiśniczu⁵², gdzie trafił do celi nr 20 w bloku nr 1, w którym uwięzieni byli przeważnie przedstawiciele inteligencji⁵³. Stuhr zapamiętał, że jego kolega był tam zatrudniony przy różnego rodzaju pracach porządkowych. W czasie tajnych mszy św. pełnił rolę ministranta. Stuhr sporządził dla Rozmarynowicza na

⁴⁹ Henryk Mianowski (1882–1955), polityk, poseł na Sejm II RP, radny miasta Krakowa, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie.

⁵⁰ AIPN, GK, sygn. 196/83, Proces Rudolfa Hössa, Protokół przesłuchania Oskara Tadeusza Stuhra, 18 czerwca 1945 r., s. 112.

⁵¹ Stuhr Jerzy: *Stuhrowie. Historie rodzinne*. Oprac. Aleksandra Pawlicka. Kraków 2008, s. 106.

⁵² Był to pierwszy obóz koncentracyjny utworzony na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

⁵³ Kozłowiecki Adam: *Ucisk i strapienie*. Kraków 2008, s. 114. Szerzej o niemieckim obozie koncentracyjnym w Wiśniczu Nowym w: Fijoł Karolina: „Niemiecki obóz koncentracyjny w Wiśniczu Nowym”. Kraków 2014. Praca magisterska, Instytut Historii UJ, promotor Zdzisław Zblewski, dostępna w archiwum UJ.



Zakład karny w Nowym Wiśniczu, wykorzystywany Niemców jako obóz koncentracyjny do czasu założenia KL Auschwitz, pocztówka [1936]; w zbiorach BN – Polona, domena publiczna, sygn. DŻS XII 8b/p.20/31

jego prośbę testament, który udało się dostarczyć rodzinie adwokata⁵⁴.

Po sześciu miesiącach pobytu w Nowym Wiśniczu 20 czerwca 1940 roku przetransportowano więźniów do obozu koncentracyjnego w Auschwitz⁵⁵. Rozmarynowicz był w kiepskim stanie, nie miał siły przejść dziewięciokilometrowej trasy z więzienia do stacji kolejowej w Bochni. Wraz z nielicznymi przewieziono go samochodem. 323 więźniów nie wiedziało, gdzie się udają. Gdy dotarli na miejsce, cieszyli się, że nie zostali wywiezieni z Polski. Nazwa Oświęcim (Auschwitz) jeszcze wtedy nie oznaczała tego, co w niedługim czasie. O samym pobycie Rozmarynowicza w obozie Stuhra nie wspominał zbyt wiele. Wiadomo tylko, że pracował tam w magazynach z odzieżą oraz że prał skarpety więźniom funkcyjnym. Ks. Adam Kozłowiecki w swoim dzienniku zanotował, że głównym

organizatorem komanda piorącego skarpety blokowym i kapo był właśnie Rozmarynowicz, który również potrafił zorganizować dla jednego z chorych na żołądek więźniów krople Inoziemcowa. Pisał o nim: „To dobry i zaradny człowiek”⁵⁶. W pierwszym okresie uwięzienia przebywał w bloku nr 3⁵⁷. Oznaczono go numerem więziennym 911. W swoim oświadczeniu z 1946 roku Rozmarynowicz podawał, że w czasie swojego uwięzienia organizował pomoc dla innych więźniów w postaci żywności, lekarstw, odzieży. Wyszedł z obozu 5 lutego 1941 roku⁵⁸. Szczegóły jego zwolnienia nie są znane. Po powrocie do domu odwieścił działalność jako adwokat – Niemcy pozwolili wpisać go na listę adwokatów. Do palestry został przyjęty już na początku marca 1941 roku⁵⁹. Jak się wydaje, do sierpnia 1944 roku Rozmarynowicz – jak na warunki okupacyjne – żył spokojnie. Nie angażował się w żadne działania konspiracyjne,

⁵⁴ W książce Franciszka Bielaka znajdziemy wspomnienie autora o pobycie na Montelupich oraz w więzieniu w Nowym Wiśniczu w tym samym czasie, kiedy przebywał tam Bolesław Rozmarynowicz; zob. Bielak Franciszek: *Z odległości lat. Wspomnienia i sylwetki*. Wybór, oprac. Kasper Świerżowski. Kraków 1979, s. 311–224.

⁵⁵ *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej 1940–1944*. T. 1. Red. nauk. Franciszek Piper, Irena Strzelecka. Warszawa–Oświęcim 2002, s. 201.

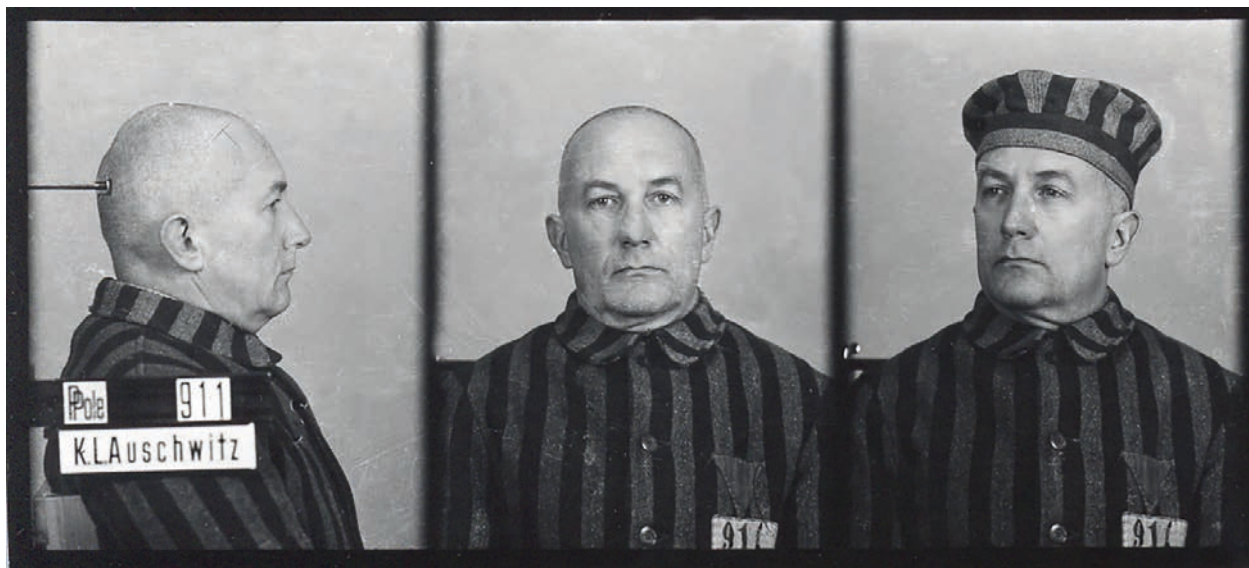
⁵⁶ Kozłowiecki Adam: *Ucisk...*, s. 189.

⁵⁷ AIPN, GK, sygn. 196/83, Proces Rudolfa Hössa, Protokół przesłuchania Oskara Tadeusza Stuhra, 18 czerwca 1945 r., s. 112–192; Dębski Jerzy: *Polscy adwokaci w obozie koncentracyjnym Auschwitz*

1940–1945. *Słownik biograficzny*. Oświęcim 2016, s. 308–312.

⁵⁸ AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Odpis deklaracji członkowskiej, 2 grudnia 1946 r., odpis z 30 listopada 1953, k. 186. O jego osobie w czasie uwięzienia mieli świadczyć: dr Oskar Stuhra, dr Jan Putek, adw. Józef Chaciński, adw. Ignacy Radlicki, inż. Karol Hulle, inż. Władysław Plaskura, prof. gimn. Jan Bałabuszyński.

⁵⁹ Archiwum Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie (dalej cyt. AORA Kr), b. sygn., Akta Bolesława Rozmarynowicza, Bestätigung, Krakau, 5 marca 1941 r., s. nlb. W czasie uwięzienia Rozmarynowicza jego kancelaria była cały czas czynna. Prowadził ją jego szwagier dr Stanisław Kowenicki.



Fotografia obozowa Bolesława Rozmarynowicza (nr obozowy 911); w zasobie Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, b. sygn.

aczkolwiek był do tego namawiany⁶⁰. Być może osobą chcącą go do tego skłonić był jego przedwojenny kolega i współpracownik Stanisław Burtan, który w okresie międzywojennym wciągnął go do działalności politycznej w chadecji. Burtan bowiem działał w konspiracyjnym Stronnictwie Pracy⁶¹.

Niespodziewanie cała rodzina Rozmarynowiczów (Bolesław, Zofia, Teresa i Andrzej) w sierpniu 1944 roku musieli opuścić nagle swoje mieszkanie przy ulicy Kanoniczej 11. Do mieszkania mieszczącego się na drugim piętrze przyszła nieznana kobieta i oznajmiła Zofii Rozmarynowicz, że jest Polką pracującą w niemieckiej policji kryminalnej (Kripo) i że niedługo będzie tu Gestapo. Cała rodzinna, pakując tylko rzeczy osobiste, pośpiesznie opuściła rodzinny dom. Jedynie syn Andrzej, żołnierz Armii Krajowej, pozostał przez

chwilę w mieszkaniu, opróżniając skrytki z ukrytą bronią oraz powielaczem. Przeniósł je do lokalu konspiracyjnego na Dębnikach. Powiadomił o tym fakcie jeszcze kilka osób zamieszkujących w Śródmieściu, a sam opuścił Kraków i dołączył do Batalionu Partyzanckiego Skała, operującego na północ od Krakowa. Pozostali członkowie rodziny wyjechali do Poronina i tam się ukrywali⁶². Najście niemieckiej policji politycznej na mieszkanie Rozmarynowiczów wynikało z tego, że została wcześniej aresztowana siostra jednego z AK-owców z plutonu Andrzeja Rozmarynowicza, która podczas przesłuchania wyjawiała jego nazwisko i miejsce zamieszkania⁶³. Niemcy w mieszkaniu urządzili kocioł, do którego jednak nikt nie wpadł. Rozmarynowicze byli zamożni. W mieszkaniu znajdowało się wiele cennych rzeczy, jak wartościowe antyczne meble, dywany, porcelana i kryształy, srebrne zastawy, obrazy, m.in. *Na stepach kalifornijskich* Wojciecha Kossaka, *Reduta Ordona* Jerzego Kossaka, obraz św. Tomasza z Akwinu pędzla Józefa Mehoffera, płótna batalistyczne Stanisława Batowskiego czy też autoportret Wojciecha Kossaka, nie wspominając o bogatej bibliotece⁶⁴. Niemcy chcieli zapewne te dobra wywieźć, jednak jak pisze w swoich wspomnieniach Kazimierz Albin, musieli mieć problemy z przetransportowaniem aż tylu rzeczy. Andrzej Rozmarynowicz postanowił uratować choć ich część. Z pomocą swojego przyjaciela z AK Kazimierza Albina pseud. Jędręk włamali się nocą do mieszkania i wynieśli w ciągu całej nocy wiele cennych rzeczy. Szwagier Bolesława dr Stanisław Kowenicki wywiózł wszystkie te dobra i ukrył w bezpiecznym miejscu. Niemcy, dowiedziawszy się o tym fakcie, oskarżali się wzajemnie o kradzież. Przesłuchiwanie sąsiedzi Rozmarynowiczów zeznawali z rozbijającą szczerością, że owszem słyszeli w nocy hałas, ale myśleli, że „to ktoś od panów”⁶⁵.

Po zakończeniu II wojny światowej Bolesław Rozmarynowicz został wpisany na listę adwokatów najpierw 30 kwietnia 1945 roku, a następnie ponownie 15 października tego samego roku⁶⁶. Wynikało to zapewne z przeprowadzanej weryfikacji adwokatów, po której jednak w jego aktach

⁶⁰ AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2. Protokół przesłuchania podejrzanego, Kraków, 27 października 1950 r., k. 80–86.

⁶¹ AIPN Ld, sygn. 1/215, Pismo okólne Komendantury Policji Bezpieczeństwa i SD na dystrykt radomski z 24 września 1941 r. dotyczące działalności podziemnej Stronnictwa Pracy, s. 12. Pluta-Czachowski podaje jednak, że Rozmarynowicz brał udział w konspiracyjnym Stronnictwie Pracy. Zob. Pluta-Czachowski Kazimierz: *Fundamenty konspiracji*. „Kierunki” 1981, nr 39, s. 9.

⁶² AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2. Protokół przesłuchania świadka, 11 grudnia 1950 r., k. 100–101.

⁶³ AIPN, BU, sygn. 01224/5/J, Bielicki Tadeusz, zeznania Andrzeja Rozmarynowicza, Kraków, 10 stycznia 1952 r., s. 607.

⁶⁴ Albin Kazimierz: *List gończy. Historia mojej ucieczki z Oświęcimia i działalności w konspiracji*. Warszawa 1989, s. 201.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 198–202; Czocher Anna: *W okupowanym Krakowie. Codzienność polskich mieszkańców miasta 1939–1945*. Gdańsk 2011, s. 181.

⁶⁶ AORA Kr, b. sygn., Akta Bolesława Rozmarynowicza, Legitymacja służbowa nr 10, s. nlb; Uchwała, Kraków, 15 października 1945 r., s. nlb.

personalnych nie pozostał żaden ślad. Wpisano go również na listę adwokatów wojskowych. W związku z tym występował jako obrońca przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie, który skazał na śmierć wielu polskich patriotów⁶⁷. Bronił m.in. dwóch żołnierzy powojennego podziemia niepodległościowego: Eugeniusza Gałata używającego pseudonimów Sęp, Franc, Jastrząb, Lis, Wiktor oraz Władysława Migdała, pseudonim Mit, Leliwa, Ordon. Gałat w czasie wojny był żołnierzem placówki terenowej Narodowych Sił Zbrojnych w Kłaju, podobnie jak Migdał. Następnie zostali żołnierzami oddziału kpt. Jana Dubaniowskiego pseudonim Salwa⁶⁸, będąc pod jego komendą aż do jego śmierci w starciu z siłami Urzędu Bezpieczeństwa w 1947 roku. Po tym wydarzeniu Gałat kontynuował opór zbrojny przeciwko władzom komunistycznym aż do ujęcia go w listopadzie 1947 roku, w grudniu tego samego roku został złapany Migdał⁶⁹. Urządzono im proces, w którym adwokatem oskarżonych był Rozmarynowicz. Pełnomocnictwa potrzebnego do reprezentowania Eugeniusza i Zdzisława Gałatów (Zdzisław jako nieletni został skazany przez WSR w Krakowie w osobnym procesie na rok pozbawienia wolności; jego również reprezentował Rozmarynowicz) udzieliła ich matka Zofia⁷⁰. Jedną z linii obrony było twierdzenie, że zarówno Gałat, jak i Migdał byli terrorem przymuszani do członkostwa w oddziale „Salwy” oraz to, że byli to prości, wiejscy, bardzo młodzi chłopcy (w 1947 roku Gałat miał 23 lata, a Migdał 22), zdemoralizowani okresem wojny. Wyrok na nich nie zapadł, jednak na sali sądowej działania adwokata, nawet najlepsze, nie miały znaczenia. Jako wyrzutki z Narodowych Sił Zbrojnych byli uznawani za faszystów, a dla takich był tylko jeden wymiar kary. 4 marca 1948 roku zostali skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie na śmierć. Wyroki wykonano. Nie pomogło bardzo szybkie złożenie przez Rozmarynowicza odwołania, czyli rewizji od wyroku. Na dziesięciu stronach rewizji Rozmarynowicz podnosił m.in. to, że nie mógł skutecznie bronić swojego klienta Eugeniusza

Gałata, ponieważ ten leżał na sali sądowej na noszach w stanie półprzytomnym, w gorączce po operacji amputacji nogi. Nie było z nim więc prawie żadnego logicznego kontaktu⁷¹. Najwyższy Sąd Wojskowy rewizję odrzucił. Uzasadnienie zamieszczono na dwóch stronach maszynopisu⁷².

W pamięci rodziny Gałatów Rozmarynowicz nie zapisał się dobrze. Zdzisław Gałat wspominał, że jego matka przekazała mu ogromną sumę pieniędzy jako honorarium. Wypowiadał się o nim źle, jednakże nie umiał podać autorowi argumentów popierających taką opinię. Pieniądze przekazane Rozmarynowiczowi pochodziły z jednej z akcji przeprowadzonej przez oddział podziemia. Już po aresztowaniu Eugeniuszowi udało się przekazać matce informację, gdzie były ukryte⁷³. Z pewnością Rozmarynowicz nie chciał bronić za darmo, niepłacących pozywał. Tak było w przypadku skazanego na dwa lata więzienia za pomoc członkom WiN Jana Podoleckiego, od którego domagał się po jego wyjściu z więzienia na mocy amnestii 10 tysięcy zł. Pozywał też dr. Tadeusza Ostrowskiego, również o 10 tysięcy zł, w sprawie cywilnej oraz Stanisława Pławeckiego o 3666 zł za prowadzenie spraw jego synów w prokuraturze wojskowej – synowie byli osadzeni w areszcie, ale ich sprawę w końcu umorzono. Powyższa kwota stanowiła niezapłaconą część honorarium⁷⁴. Rok wcześniej, w 1947 roku, pozwał Józefa Nawaleńca o 2 tysiące zł, gdzie występował w imieniu swojego klienta w sprawie o własność nieruchomości⁷⁵.

Rozmarynowicz w środowisku policji politycznej miał opinię obrońcy faszystów z NSZ, stąd nie dziwi, że Ministerstwo Obrony Narodowej wykreśliło go z listy obrońców wojskowych w sierpniu 1948 roku⁷⁶. Wydaje się, że gdyby jego zachowanie w czasie procesów było zgodne z oczekiwaniami władz komunistycznych, to nadal pozostałby obrońcą wojskowym. Jak zapamiętał Zdzisław Gałat, jego mowy obrończe były niezwykle emocjonalne, nakierowane na wywołanie współczucia wobec oskarżonych⁷⁷.

Dopóki było to możliwe, działał i starał się bronić niezależności adwokackiej. Kiedy w 1947 roku Urząd Skarbowy

⁶⁷ Zob. Musiał Filip: *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946–1955*. Kraków 2005.

⁶⁸ Więcej o kpt. Janie Dubaniowskim zob. Gawęł Grzegorz: *Kapitan Jan Dubaniowski „Salwa” 1912–1947*. Warszawa 2015; Korkuć Maciej: *Oddział Partyzancki NSZ kpt. Jana Dubaniowskiego „Salwy”*. „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2004, nr 22, s. 29–41; idem: *Zostańcie wierni tylko Polsce... Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskim (1944–1947)*. Kraków 2002.

⁶⁹ Gawęł Grzegorz, Kalinowski Ziemowit: *Do końca byli wierni Bogu i Ojczyźnie. Oddział kpt. J. Dubaniowskiego i jego zaplecze. Relacje, zdjęcia i dokumenty*. Warszawa 2017, s. 124–127. Eugeniusz Gałat oraz Władysław Migdał po wykonaniu wyroku zostali pogrzebani w bezimiennym grobie na terenie cmentarza Rakowickiego w Krakowie. W 2019 r. ich szczątki zostały odnalezione, a w 2022 r. uroczystie pochowane.

⁷⁰ AIPN Kr, sygn. 110/2500, t. 3 cz. 1, Akta w sprawie karnej prowadzonej przeciwko: Eugeniusz Gałat, imię ojca: Franciszek, ur. 25-09-1924 r. i innym, oskarżonym o przynależność do oddziału NSZ pod dowództwem „Salwy” na terenie powiatu bocheńskiego i brzeskiego, Pełnomocnictwo, s. 32.

⁷¹ Ibidem, Rewizja oskarżonych od wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie z dnia 4 marca 1948 r. Nadano 10 marca 1948 r., s. 189–198.

⁷² Ibidem, Postanowienie, Warszawa, 20 kwietnia 1948 r., s. 209–211.

⁷³ Relacja Zdzisława Migdała w zbiorach autora (czerwiec 2022 r.).

⁷⁴ AORA Kr, b. sygn., Akta Bolesława Rozmarynowicza, Pismo skierowane do B. Rozmarynowicza, Kraków, 13 stycznia 1948 r., s. nlb.; Pismo B. Rozmarynowicza skierowane do Izby Adwokackiej w Krakowie.

⁷⁵ Ibidem, Pismo skierowane do B. Rozmarynowicza, Kraków, 10 grudnia 1947 r., s. nlb, Pismo B. Rozmarynowicza do Izby Adwokackiej w Krakowie, s. nlb.

⁷⁶ Ibidem, Zaświadczenie, Kraków, 18 września 1948 r., s. nlb.; Jerzy Dębski podaje, że od bycia obrońcą wojskowym został odsunięty jeszcze w 1947 r., a następnie na krótko przywrócony; zob. Dębski Jerzy: *Polscy adwokaci...*, s. 311.

⁷⁷ Relacja Zdzisława Migdała w zbiorach autora (czerwiec 2022 r.). Ze znanych spraw przed sądami wojskowymi Rozmarynowicz bronił w procesie Jana Podoleckiego, którego skazano w 1947 r. na dwa lata więzienia za udostępnienie członkom WiN swojego mieszkania na

w Krakowie wezwał adwokatów do złożenia tzw. korekt zeznaniowych, które oznaczały zwiększenie poziomu opodatkowania adwokatów, wystąpił do Okręgowej Rady Adwokackiej z mobilizującym pismem, w którym wzywał do zwarcia szeregów adwokackich w celu ich obrony⁷⁸. W 1948 roku kancelaria przyniosła mu 750 tysięcy zł przychodu, z tego zapłacił 290 tysięcy zł podatku obrotowego⁷⁹. W niedługim czasie prywatne kancelarie prawne zostały zlikwidowane, a w ich miejsce powstały scentralizowane zespoły adwokackie.

Urząd Bezpieczeństwa rozpoczął aktywne rozpracowanie Rozmarynowicza po tym, jak 4 maja 1950 roku wziął aktywny udział w walnym zebraniu Towarzystwa Przyjaciół KUL w Lublinie⁸⁰. Poddano jego korespondencję perlustracji oraz postanowiono, że nie przejdzie weryfikacji adwokatów, jaka miała miejsce w całym kraju⁸¹. Policja polityczna opisywała Rozmarynowicza jako osobę stojącą na czele krakowskiego środowiska członków i sympatyków Towarzystwa Przyjaciół KUL, według ich szacunków miało ono liczyć kilka tysięcy osób, które w ramach swoich możliwości wspierały finansowo lubelską uczelnię⁸². Kwerenda w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie potwierdziła fakt, że od 1945 roku wysyłano do Lublina zbierane w Krakowie fundusze przez to Towarzystwo⁸³.

Rozmarynowicz był jedną z tych osób, które po wojnie nadal w Krakowie bardzo poważano, cieszył się powszechną estymą w swoim środowisku⁸⁴. Atak na Kościół wykorzystano do próby pozbycia się go z krakowskiej palestry. Został zatrzymany przez UB 20 października 1950 roku i przebywał ponad pół roku w areszcie WUBP w Krakowie przy placu Inwalidów, gdzie był wielokrotnie przesłuchiwany. Jednoznacznie i typowo dla tego okresu nazywano go wrogiem Polski ludowej, ZSRS oraz klerykałem. W czasie przeszukania jego mieszkania zatrzymano znajdujące się tam książki, m.in. *Protokoły mędrców Syjonu czyli wykłady mędrca syjońskiego wtajemniczonego w plany podboju świata przez Żydów* Bolesława Rudzkiego, *Światowy spisek żydostwa w świetle protokołów mędrców Syjonu* Władysława

Wardzińskiego, *Listy z Rosji Sowieckiej* wydane w 1934 roku w Warszawie przez Drukarnię Instytutu Naukowego Badania Komunizmu oraz *Rycerze z K.O.P.* Juliana Podolskiego. Rozmarynowicz twierdził, że książki te odziedziczył po swoim zmarłym bracie⁸⁵. Zakwestionowane materiały stały się przesłanką do postawienia mu zarzutów z tzw. małego kodeksu karnego, artykułu 24, który przewidywał karę za posiadanie tego typu literatury do pięciu lat pozbawienia wolności⁸⁶. W czasie jego pobytu w areszcie próbowano odebrać mu mieszkanie przy ulicy Kanoniczej 11 wszelkimi możliwymi sposobami. Zofia Rozmarynowicz próbowała temu się przeciwstawić, pisząc listy z prośbą o interwencję⁸⁷, poczynając od Bolesława Bieruta, a kończąc na ZBoWiD-zie, do którego Bolesław należał. Z niewiadomych przyczyn śledztwo przeciwko adwokatowi umorzono i opuścił on areszt 27 kwietnia 1951 roku⁸⁸. Nie oznaczało to jednak końca problemów. Jeszcze przed zatrzymaniem, a następnie aresztowaniem Rozmarynowicza 27 czerwca 1950 roku uchwalono ustawę o ustroju adwokatury, która oznaczała *de facto* koniec adwokatury jako wolnego zawodu. Uznano ją za wytwór systemu burżuazyjnego, a więc wrogię Polsce ludowej. Wejście w życie ustawy oznaczało również w sensie prawnym koniec pierwszej weryfikacji adwokatów, rozpoczętej jeszcze w 1945 roku. Ustawa o ustroju adwokackim z 1950 roku zapoczątkowała nową weryfikację wśród adwokatów, nazywaną później stalinowską lub kagańcową. W jej ramach poddano weryfikacji nie mniej niż 500 osób. Jej zadaniem było usunięcie z szeregów adwokatów osób wykazujących najmniej niechęć do władz komunistycznych. Każda z komisji weryfikacyjnych składała się z prezesa oraz trzyosobowego zespołu orzekającego. Za podstawę skreślenia wystarczyło stwierdzenie „nieodpowiedniej świadomości politycznej adwokata”⁸⁹.

Wojewódzka Komisja Weryfikacyjna w Krakowie 10 października 1951 roku skreśliła Rozmarynowicza z listy adwokatów. Formalne powody tej decyzji były całkowicie lub na poły fałszywe. Zarzucono mu przedwojenną przynależność do Stronnictwa Narodowego, członkostwo

cel konspiracyjny. Zob. AIPN Kr, sygn. 07/1, Akta śledztwa w sprawie przynależności do nielegalnej organizacji Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”, t. 1. Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, s. 44–45; AORA Kr, b. sygn., Akta Bolesława Rozmarynowicza, Informacja na temat reprezentowania Jana Podoleckiego przed sądem wojskowym, s. nlb.

⁷⁸ AORA Kr, b. sygn., Akta Bolesława Rozmarynowicza. Pismo skierowane do Okręgowej Rady Adwokackiej, s. nlb.

⁷⁹ Ibidem, Deklaracja na uzyskanie karty rejestracyjnej, s. nlb.

⁸⁰ AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2. Pismo do naczelnika Wydziału V WUBP w Krakowie, Warszawa, 18 lipca 1950 r., k. 19.

⁸¹ Ibidem, „Plan”, Kraków, 19 sierpnia 1950 r., k. 28.

⁸² Ibidem, Rozmarynowicz Bolesław. Streszczenie Sprawy adwokata Rozmarynowicza Bolesława, Kraków, 13 października 1950 r., k. 34.

⁸³ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, b. sygn., Towarzystwo Przyjaciół KUL w Krakowie, s. nlb.

⁸⁴ Chwałba Andrzej: *Okupacyjny Kraków w latach 1939–1945*. Kraków 2002, s. 269.

⁸⁵ AIPN Kr., sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego, Kraków, 27 października 1950 r., k. 80–86.

⁸⁶ Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa.

⁸⁷ AORA Kr, b. sygn., Akta Bolesława Rozmarynowicza, Wyjaśnienia, s. nlb.

⁸⁸ Ibidem, Życiorys, 12 maja 1951 r., s. nlb.

⁸⁹ Szerzej na ten temat: Janczewski Stanisław: *Pierwsza rocznica samorządu adwokatury*. „Palestra” 1957, t. 1, nr 4, s. 3–14; Jaworski Czesław: *Refleksje jubileuszowe*. „Palestra” 1993, t. 37, nr 12, s. 6–25; Redzik Adam, Kotliński Tomasz J.: *Historia adwokatury*. Warszawa 2014; Zaborski Marcin: *Pierwsza weryfikacja adwokatów w Polsce Ludowej (1945–1950)*. „Palestra” 2015, nr 11–12, s. 198–216; Mazur Edmund: *Organizacja adwokatury w latach 1918–1988*. „Palestra” 1988, t. 32, nr 11–12, s. 20–41.



Ściana Śmierci w KL Auschwitz, fot. Stanisław Kolowca, 1947–1948; w zbiorach MK, nr inw. MHK-Fs12913/IX

w Związku Adwokatów Polskich⁹⁰, które było opanowane przez element faszystowski. Kolejne zarzuty dotyczyły bycia udziałowcem lub akcjonariuszem „Głosu Narodu”, prowadzenia wobec niego śledztwa przez UB oraz cofnięcia mu zgody przez Ministerstwo Obrony Narodowej do stawiania przed sądami wojskowymi. Wykonano zatem polecenie UB. Jednak nieoczekiwanie Wyższa Komisja Weryfikacyjna przy Ministrze Sprawiedliwości uwzględniła jego odwołanie i orzeczeniem z 29 listopada 1952 roku przywróciła go w prawach adwokata⁹¹. Czym było to podyktowane? Nie wiemy. Nagle uznano, że wszystkie poprzednie zarzuty są nieprawdziwe. Na obecnym etapie badań nie możemy odpowiedzieć szczegółowo na to pytanie. Zapewne ktoś wpływowy musiał mu w tym pomóc. Rozmarynowicz jako aktywny członek ZBoWiD-u, wcześniej sekretarz Stowarzyszenia Opieki nad Oświęcimiem, miał wielu znajomych i klientów z tamtego środowiska. Był członkiem wielu stowarzyszeń powojennych (dopóki to było możliwe), oprócz wymienionych były to: Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, Towarzystwo Przyjaciół ORMO, Polski Związek Zachodni (od kwietnia 1950 roku włączony do Ligi Morskiej)⁹².

Pod koniec lat pięćdziesiątych Bolesław Rozmarynowicz zapadł na przewlekłą chorobę. W związku z tym nie mógł wykonywać swojej pracy. Od 11 października 1957 roku w Izbie Adwokackiej nr 8 zastępował go adwokat dr Marian Ujejski, a następnie od 5 grudnia tegoż roku jego syn Andrzej Rozmarynowicz⁹³. Formalnie 20 maja 1958 roku Rozmarynowicz został przyjęty do Zespołu Adwokackiego nr 1 mieszczącego się przy ulicy św. Jana w Krakowie⁹⁴. W tym samym zespole przez długie lata będzie pracował jego syn. Zespół skupiał prawników, którzy wielokrotnie występowali jako adwokaci, pełnomocnicy ofiar pokrzywdzonych przez komunistyczny reżim.

Postać Bolesława Rozmarynowicza ilustruje doświadczenie, postawy, wybory pokolenia, które czynnie i świadomie odzyskiwało niepodległość Polski po I wojnie światowej. W Drugiej Rzeczypospolitej należał do zamożnej inteligencji, angażującej się w sprawy społeczne i polityczne. II wojna światowa była zderzeniem z siłami totalitarnymi, najpierw niemieckimi, a po zakończeniu działań wojennych – sowieckimi. Każdy z tych totalitaryzmów miał swoją specyfikę, ale i wyraźne punkty styczne. Rozmarynowicz był więźniem zarówno jednego, jak i drugiego. Próbując ocenić jego drogę życiową, można pokusić się o opinię, że jego postępowanie w życiu społeczno-politycznym odnajdywało

się gdzieś pomiędzy umiarkowanym oporem a przystosowaniem. W okresie dwudziestolecia międzywojennego była to działalność początkowo w ramach formacji politycznych będących w opozycji do władz państwowych, a następnie zawarcie ugody, kompromisu i *de facto* akceptacja autorytarnych rządów sanacji. Jak się wydaje, uwięzienie w obozie w Nowym Wiśniczu i KL Auschwitz sprawiło, że nie chciał angażować się czynnie w żaden opór przeciwko okupantowi, jednakże pozwalał na to synowi Andrzejowi, który ukrywał w ich mieszkaniu broń. Sytuacja po zakończeniu wojny i nowe zniewolenie przez Związek Sowiecki i ideologię komunistyczną spowodowały, że z jednej strony próbował normalnie żyć, przystosować się do nowej sytuacji, z drugiej jednak postępująca sowietyzacja Polski ponownie wtrąciła go do więzienia bez szczególnego wykazywania postaw antysystemowych. Nie występował bowiem otwarcie ani przeciwko Niemcom, ani komunistom polskim lub sowieckim. Jego przywiązanie do wiary rzymskokatolickiej było bardzo silne, to zresztą wpoił synowi. Światopogląd katolicki był zdecydowanie opozycyjny w stosunku do faszyzmu i komunizmu. Dlatego należy sądzić, że jego opór w stosunku do tych ideologii wynikał właśnie z tej postawy. Biografia Rozmarynowicza kryje w sobie jeszcze wiele zagadek. Przede wszystkim nie znamy kulis zabiegów o zwolnienie go z KL Auschwitz oraz z więzienia komunistycznego. Być może udostępnienie w dużo większym zakresie materiałów z archiwum rodzinnego pozwoliłoby lepiej poznać tę ciekawą postać.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej
w Warszawie

Bielicki Tadeusz, BU, sygn. 01224/5/J
Proces Rudolfa Hössa, GK, sygn. 196/83

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział
w Krakowie

Akta śledztwa w sprawie przechowywania książek i broszur
o tematyce antyradzieckiej i antyżydowskiej w mieszkaniu
przy ul. Kanoniczej w Krakowie prowadzonego przeciwko:
Bolesław Rozmarynowicz, sygn. 07/864, t. 2

⁹⁰ Związek Adwokatów Polskich był największą organizacją skupiającą adwokatów w II RP. Zob. Redzik Adam: „Czasopismo Adwokatów Polskich” – organ Związku Adwokatów Polskich (1913–1914, 1919–1939). „Palestra” 2011, nr 3–4, s. 238–245. W Krakowie i województwie krakowskim działały jeszcze: Koło Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej (KARP) związane z obozem sanacyjnym oraz Narodowe Zrzeszenie Adwokatów związane z Narodową Demokracją. Zob. AIPN Kr, sygn. 0113/1, Sprawa obiektowa „Palestra”, Analiza sytuacji politycznej w środowisku adwokackim na terenie miasta Krakowa i województwa krakowskiego, t. 4, s. 139; Kropiwnicki

Zygmunt: *Adwokatura polska w latach 1918–1968*. „Palestra” 1969, t. 13, nr 2, s. 3–15.

⁹¹ AORA Kr, b. sygn., Akta Bolesława Rozmarynowicza, Orzeczenie, 29 listopada 1952 r., s. nlb.

⁹² Ibidem, Akta Bolesława Rozmarynowicza, Kwestionariusz, s. nlb.; AIPN Kr, sygn. 07/864, Rozmarynowicz Bolesław, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego, k. 39.

⁹³ Ibidem, Uchwała, Kraków, 5 grudnia 1957 r., s. nlb.

⁹⁴ Ibidem, Wyciąg, s. nlb.

Akta śledztwa w sprawie przynależności do nielegalnej organizacji Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”, prowadzonego przeciwko: Władysław Ejtminowicz, sygn. 07/1, t. 1

Akta w sprawie karnej prowadzonej przeciwko: Eugeniusz Gałat, sygn. 110/2500, t. 3, cz. 1

Sprawa obiektowa kryptonim „Palestra” dotycząca środowiska adwokackiego w Krakowie i województwie krakowskim, sygn. 0113/1

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi

Pismo okólne Komendantury Policji Bezpieczeństwa i SD na dystrykt radomski z dnia 24-09-1941 r. dotyczącej działalności podziemnej Stronnictwa Pracy, sygn. 1/215

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie
Towarzystwo Przyjaźni KUL w Krakowie, b. sygn.

Archiwum Narodowe w Krakowie
Dr Bolesław Rozmarynowicz, sygn. 29/1989/15601
Mieczysław Rozmarynowicz, sygn. 29/1342/556
Starostwo Grodzkie Krakowskie, sygn. 29/218/748

Archiwum Okręgowej Rady Adwokackiej w Krakowie
Akta Bolesława Rozmarynowicza, b. sygn.

Archiwum rodzinne Michała Rozmarynowicza
Memoriał w sprawie gospodarstwa rolnego w Pleszowie, gmina Mogiła. b.m., b.d.

Centralne Archiwum Wojskowe
Rozmarynowicz Bolesław, sygn. AP 3494

Prace niepublikowane

Fijoł Karolina: „Niemiecki obóz koncentracyjny w Wiśni-czu Nowym”. Kraków 2014. Praca magisterska, Instytut Historii UJ, dostępna w archiwum UJ

Słowniki

Dębski Jerzy: *Polscy adwokaci w obozie koncentracyjnym Auschwitz 1940–1945. Słownik biograficzny*. Oświęcim 2016

Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956: Rozmarynowicz Bolesław. Hasło oprac. Andrzej Kuler. T. 2. Kraków 1997, s. 120–123

Polski słownik biograficzny: Rozmarynowicz Bolesław. Hasło oprac. Henryk Korczyk. T. 32. Wrocław 1989–1991, s. 397–399

Słownik biograficzny adwokatów polskich: Rozmarynowicz Bolesław. Hasło oprac. Marek Gałęzowski. T. 3. A–Ż (zmarli w latach 1945–2010). Red. tomu Adam Redzik. Warszawa 2018, s. 445–447

Opracowania

Banaś Ewa: *Dzienniki katolickie w Polsce do 1939 r.* „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1986, t. 25, nr 1, s. 47–68
Brzoza Czesław: *Polityczna prasa krakowska 1918–1939*. Kraków 1990

Brzoza Czesław: *Krakowska prasa katolicka w okresie międzywojennym*. „Studia Historyczne” 2004, t. 2, s. 187–209

Chwalba Andrzej: *Okupacyjny Kraków w latach 1939–1945*. Kraków 2002

Czocher Anna: *W okupowanym Krakowie. Codziennosc polskich mieszkańców miasta 1939–1945*. Gdańsk 2011

Doerman Antoni: *Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie 1861–1911. Księga pamiątkowa półwiekowej działalności*. Kraków 1911

Gawel Grzegorz: *Kapitan Jan Dubaniowski „Salwa” 1912–1947*. Warszawa 2015

Gawel Grzegorz, Kalinowski Ziemowit: *Do końca byli wierni Bogu i Ojczyźnie. Oddział kpt. J. Dubaniowskiego i jego zaplecze. Relacje, zdjęcia i dokumenty*. Warszawa 2017

Heksel Bartosz: *Żydowscy adwokaci w przedwojennym Krakowie*. Kraków 2022

Kotliński Tomasz. J.: *Historia Krakowskiej Izby Adwokackiej (1862–1939)*. Sopot 2017

Kozińska-Witt Hanna: *Prymat ducha czy wielki przemysł? Koncepcje rozwojowe Krakowa do roku 1933*. „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. T. 17. Studia Historica” 2003, Vol. 2, s. 169–182

Korkuć Maciej: *Zostańcie wierni tylko Polsce... Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskim (1944–1947)*. Kraków 2002

Korkuć Maciej: *Oddział Partyzancki NSZ kpt. Jana Dubaniowskiego „Salwy”*. „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2004, nr 22, s. 29–41

Kozik Zenobiusz: *Jednolity front KPP i PPS w Krakowskim 1933–1937*. Kraków 1971

Krzywobłocka Bożena: *Chadecja 1918–1937*. Warszawa 1974

Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski południowej 1940–1944. T. 1. Red. nauk. Franciszek Piper, Irena Strzelecka. Warszawa–Oświęcim 2002

Lechicki Czesław: *Pierwsze dwudziestolecie krakowskiego „Głosu Narodu”*. „Studia Historyczne” 1969, t. 12, z. 4, s. 352–353

Lechicki Czesław: *Krakowski „Głos Narodu” w latach 1914–1939*. Kraków 1973

Lechicki Czesław: *Chrześcijańska Demokracja w Krakowie (1897–1937)*. „Studia Historyczne” 1974, t. 17, nr 4, s. 585–608

Majchrowski Jacek: *Silni – zwarci – gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*. Warszawa 1985

Musiał Filip: *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946–1955*. Kraków 2005

Redzik Adam, Kotliński Tomasz J.: *Historia adwokatury*. Warszawa 2014

- Rozmarynowicz Teofil: *Matematyczne podstawy ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy w zastosowaniu do urzędzenia kas emerytalnych*. Warszawa 1886
- Rozmarynowicz Teofil: *Zasady gospodarowania społecznego na tle pojęć z dziedziny statystyki matematycznej*. Kraków 1894
- Wątor Adam: *Liga Narodowa w Galicji – Małopolsce i jej działacze*. Toruń 2020

Wspomnienia

- Albin Kazimierz: *List gończy. Historia mojej ucieczki z Oświęcimia i działalności w konspiracji*. Warszawa 1989
- Bielak Franciszek: *Z odległości lat. Wspomnienia i sylwetki*. Wybór i oprac. Kasper Świerżowski. Kraków 1979
- Kozłowiecki Adam: *Ucisk i strapienie*. Kraków 2008
- Stuhr Jerzy: *Stubrowie. Historie rodzinne*. Oprac. Aleksandra Pawlicka. Kraków 2008

Publikacje o charakterze publicystycznym

- Janczewski Stanisław: *Pierwsza rocznica samorządu adwokatury*. „Palestra” 1957, t. 1, nr 4, s. 3–14
- Jaworski Czesław: *Refleksje jubileuszowe*. „Palestra” 1993, t. 37, nr 12, s. 6–25
- Kropiwnicki Zygmunt: *Adwokatura polska w latach 1918–1968*. „Palestra” 1969, t. 13, nr 2, s. 3–15
- Mazur Edmund: *Organizacja adwokatury w latach 1918–1988*. „Palestra” 1988, t. 32, nr 11–12, s. 20–41
- Redzik Adam: „*Czasopismo Adwokatów Polskich*” – organ Związku Adwokatów Polskich (1913–1914, 1919–1939). „Palestra” 2011, nr 3–4, s. 238–245

- Rozmarynowicz Bolesław: *Garść moich myśli*. b.m.w., b.d.
- Rozmarynowicz Bolesław: *Przed pół wiekiem...* W: *Księga Pamiątkowa III Gimnazjum obecnie II Liceum im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie 1883–1958*. Kraków 1958, s. 218–225
- Zaborski Marcin: *Pierwsza weryfikacja adwokatów w Polsce Ludowej (1945–1950)*. „Palestra” 2015, nr 11–12, s. 198–216

Artykuły prasowe

- Pluta-Czachowski Kazimierz: *Fundamenty konspiracji*. „Kierunki” 1981, nr 39, s. 9
- Rozmarynowicz Bolesław: *Sklep Akademickiego Koła „Straży Polskiej”*. „Straż Polska” 1911, nr 42, s. 4
- Rozmarynowicz Bolesław: *O działalności banków w Galicji*. „Straż Narodowa” 1912 (sierpień)
- Cała Małopolska poszła ławą za BB*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1933, nr 344, z 12 grudnia, s. 3
- OZN Powstał w Krakowie*. „Czas” 1937, nr 165, z 18 czerwca, s. 8
- Poznaj Polskę*. „Straż Polska” 1911, nr 37, s. 6
- Sprawozdanie z działalności Akademickiego Koła „Straży Polskiej”*. „Straż Polska” 1911, nr 35, s. 10
- Zwycięstwo Bezpartyjnego Bloku w Krakowie*. „Czas” 1933, z 11 grudnia, s. 1 (wyd. specjalne)

Zbiory autora

- Korespondencja z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie
- Relacja Zdzisława Migdała, czerwiec 2022 r.